

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 55/20	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok z dnia 16 grudnia 2019 r., Sąd Okręgowy w Zielonej Górze, sygn. akt II K 61/19			
0.11.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			

# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego			
# inny			
0.11.3. Granice zaskarżenia			
0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.11.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza		

	przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego,	

	nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka				
#	art. 439 k.p.k.				
#	brak zarzutów				
0.11.4. Wnioski					
#	uchylenie	#	zmiana		
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy					
0.12.1. Ustalenie faktów					
0.12.1.1. Fakty uznane za udowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
1.		G. G. (1)	1. G. G. (1) w dniu (...) r. w S., woj. (...), działając w zamiarze bezpośrednim	Wyjaśnienia oskarżonego Zeznania: A. C. T. R.	88-89, 118-120, 174-176, 539-540, 807v-808v

<p>pozbawienia życia pokrzywdzonej D. G., zadał jej co najmniej 5 uderzeń nożem, z których co najmniej cztery penetrowały do wnętrza jej ciała, powodując powstanie siedmiu ran kłutych tułowia i lewej kończyny górnej, przy czym zadając jej ranę kłutą okolicy piersiowej lewej o wymiarach 4x0,5 cm, długości kanału rany 11 cm spowodował rozcięcie aorty brzusznej, w wyniku czego doszło do wstrząsu krwotocznego i w konsekwencji do nagłego, gwałtownego zgonu D. G. – dot. czynu przypisanego w pkt 1 z art. 148 § 1 k.k.</p> <p>2. G. G. (1) w okresie od dnia (...) r. do dnia (...)r. w S. w mieszkaniu na os. (...), woj. (...), nie stosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w</p>	T. N.	63-64, 808v-809v		
	M. N.	9-10, 167-168, 809v-811		
	S. S.	50-51811v-812v		
	A. B. (1)	257-258, 812v-813		
	A. B. (2)	59, 846v-847v		
	D. A.	92, 847v-848		
	G. J.	113-115, 848-848v		
	M. J.	Z. U.	125, 848v-849	
	M. U.	Z. J.	372-373, 849v-850	
	Z. U.	P. M. (1)	462-463, 850-851	
	Z. J.	A. M.	E. W.	67-68, 851-851v
	P. M. (1)	A. W.	70-71, 851v	
	A. M.	A. K.	382-383851v-852	
	E. W.	Ogłędziny miejsca zdarzenia	565-566, 852-852v	
	A. W.	Ogłędziny osoby oskarżonego i jego odzieży	562-563, 852-853	
	A. K.	Ogłędziny i otwarcie zwłok	82-83, 920-920v	
	Ogłędziny koszuli nocnej i kłapek pokrzywdzonej		920-921	
	Opinia biegłego M. S.		73-74, 920v-921	
	Zapis monitoringu ze sklepu wraz z jego oględzinami		699-700	
			28-49	
		12-23, 24-27, 94-98		
		100-107		
		189, 202-205		
		193		

		<p>Ś.Zamiejscowy VI Wydział Karny w S. wyrokiem z dnia (...) r., który uprawomocnił się z dniem (...)r. w sprawie (...), nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzoną D. G..</p>	<p>Pliki dźwiękowe zarejestrowane na telefonie komórkowym oskarżonego wraz z ich ogłędzinami</p> <p>Opinia daktyloskopijna</p> <p>Opinia z zakresu genetyki sądowej</p> <p>Ogłędziny telefonu pokrzywdzonej</p> <p>Opinia z badań porównawczych pisma ręcznego</p> <p>Opinia biegłej J. S.</p> <p>Wyniki badania stanu nietrzeźwości oskarżonego</p> <p>Dokumenty dotyczące prowadzenia procedury Niebieskiej karty</p> <p>Karalność oskarżonego za znęcanie psychiczne nad żoną</p> <p>Historia choroby pokrzywdzonej</p> <p>Opinia psychiatryczno- psychologiczna na temat stanu zdrowia</p>	<p>223-225, 233-240 384-386, 387-393, 577-580 352-360 398-424 560-561 583-633 641-682 8, 273-275 459-461 465-530 139, 140, 142, 287-335, 872-873 212 280 230-231</p>	
--	--	--	--	--	--

				psychicznego oskarżonego	
				Wywiad środowiskowy	
0.12.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
		Nie dotyczy			
0.12.2. Ocena dowodów					
0.12.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów					
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu			
1.	Wyjaśnienia oskarżonego Zeznania: A. C. T. R. T. N. M. N. S. S. A. B. (1) A. B. (2)	Dowody te, zwłaszcza wyjaśnienia samego oskarżonego G. G. (1), zeznania funkcjonariuszy Policji, którzy jako pierwsi zjawili się na miejscu zdarzenia, tj. A. B. (1), A. B. (2), D. A., syna zmarłej			

D. A.	pokrzywdzonej
G. J.	– T. R., z
M. J.	którymi także
M. U.	korespondują
Z. U.	zeznania córki
Z. J.	pokrzywdzonej
P. M. (1)	A. C., jak
A. M.	również
E. W.	ogłędziny
A. W.	miejsca
A. K.	zdarzenia wraz
Ogłędziny	z dokumentacją
miejsca	fotograficzną,
zdarzenia	protokół
Ogłędziny osoby	ogłędzin i
oskarżonego i	otwarcia zwłok
jego odzieży	wraz z opinią
Ogłędziny i	biegłego M. S. i
otwarcie zwłok	opinia biegłej z
Ogłędziny	dziedziny
koszuli nocnej i	medycyny
klapek	sądowej J. S. w
pokrzywdzonej	sposób
Opinia biegłego	bezpośredni
M. S.	wskazują na
Zapis	sprawstwo i
monitoringu ze	winę
sklepu wraz z	oskarżonego w
jego ogłędzinami	popelnieniu
Pliki dźwiękowe	przypisanej
zarejestrowane	oskarżonemu
na telefonie	zbrodni
komórkowym	zabójstwa.
oskarżonego	Należy
wraz z ich	podkreślić
ogłędzinami	wyraźnie, iż
	dokładną ocenę
	tych dowodów
	wraz z
	przedstawieniem
	na podstawie
	pozostałych
	dowodów tła
	sytuacyjnego, w
	jakim do
	dokonania tego
	zabójstwa doszło
	w sposób
	dokładny i
	wyczerpujący

Opinia daktyloskopijna	przedstawił Sąd Okręgowy w formularzu
Opinia z zakresu genetyki sądowej	uzasadnienia zaskarżonego wyroku w punkcie 1.1.
Ogłędziny telefonu pokrzywdzonej	i 2.2., w sposób również przekonywujący odrzucając w punkcie 1.2.
Opinia z badań porównawczych pisma ręcznego	początkowo przedstawiane
Opinia biegłej J. S.	przez oskarżonego działanie w
Wyniki badania stanu nietrzeźwości oskarżonego	obronie koniecznej. Dodatkowo przedstawione
Dokumenty dotyczące prowadzenia procedury Niebieskiej karty	tło sytuacyjne inkryminowanego zdarzenia ma oczywisty związek z negatywnymi
Karalność oskarżonego za znęcanie psychiczne nad żoną	relacjami, jakie od wielu lat miały miejsce między małżonkami G., czego dowodem
Historia choroby pokrzywdzonej	są nie tylko wynikające z zarejestrowanych
Opinia psychiatryczno-psychologiczna na temat stanu zdrowia psychicznego oskarżonego	rozmów na telefonach komórkowych ich obojga wzajemne wulgarne odnoszenie się do siebie, co także znajduje odbicie w relacjach ich sąsiadów T. N., M. N., M. U., Z. U., P.
Wywiad środowiskowy.	

M. (1), A.
M. i E. W.
oraz w treści
wywiadu
środowiskowego,
ale i także
zeznania
kolegów
oskarżonego, tj.
Z. J. i A.
K.. Nadto na
to negatywne
nastawienie się
oskarżonego
względem swojej
małżonki
wskazuje fakt
prowadzenia w
jego rodzinie
procedury
Niebieskiej
Karty, zeznania
dzielnicowego S.
S., skazanie go
za przestępstwo
psychicznego
znęcania się nad
żoną wyrokiem
Sądu
Rejonowego w
Ś.Zamiejscowy
VI Wydział
Karny w S. z
dnia (...) r. w
sprawie (...) na
karę 8 miesięcy
pozbawienia
wolności z
warunkowym
zawieszeniem jej
wykonania na
okres 3 lat próby
z obowiązkiem
opuszczenia
lokalu
zajmowanego
wspólnie z
pokrzywdzoną,
do którego to
obowiązku

oskarżony również miał negatywny stosunek i nie chciał go wykonać, co wynika z zeznań kuratora sądowego G. J. i pracownika socjalnego M. J. a które to zachowanie doprowadziło bezpośrednio przed samym zdarzeniem do zarządzenia wykonania orzeczonej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności postanowieniem w/w Sądu Rejonowego z dnia (...) r. w sprawie (...), z którym to zarządzeniem oskarżony nie chciał się zgodzić, czemu dał wyraz w treści złożonego na nie zażalenia. Sąd Apelacyjny, w pełni akceptując ocenę tych dowodów, zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy, czyni z niej integralną część niniejszego uzasadnienia. Nie jest ona przy tym kwestionowana

przez strony,
zwłaszcza
skarżącego
obrońcę
oskarżonego a
tym samym
nie zachodzi
tu potrzeba, by
szerzej się do
niej
ustosunkowywać.
Na marginesie
tylko należy
dodać, iż te same
dowody również
wskazują do
dopuszczenie się
przez
oskarżonego
przypisanego
mu w punkcie
2 czynu z
art. 244 k.k.
Okoliczność ta
również nie jest
kwestionowana
przez strony, w
tym skarżącego
obrońcę
oskarżonego,
więc nie
zachodzi tu
konieczność by
szerzej się do
niej
ustosunkowywać.

0.12.2.2.
Dowody
niewwzględnione
przy
ustaleniu
faktów
(dowody,
które sąd
uznał za
niewiarygodne
oraz
niemające

znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Związłe o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	Nie dotyczy		
STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
	APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO 1. rażąca niewspółmierność kary wymierzonej wobec oskarżonego, wynikająca z orzeczenia wobec oskarżonego kary 25 lat pobawienia wolności, podczas gdy kara ta pozostaje nieadekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny # zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	

przypisanego oskarżonemu, wynikająca z nieprawidłowego zastosowania dyrektyw wymiaru kary i pominięcia okoliczności wpływających na orzeczenie kary łagodniejszej a także dowolnego przyjęcia okoliczności wpływających na podwyższenie wymiaru kary.

2. obraza przepisów prawa procesowego, mająca wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego i w konsekwencji przyjęcie, iż rozmiar krzywdy doznanej przez T. R. oraz A. C. uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia w kwotach odpowiednio 150 tyś. zł oraz 100 tyś. zł, mimo braku dokonania stosownych ustaleń faktycznych oraz braku

przeprowadzenia
oceny prawnej
a także braku
ustalenia
stopnia krzywdy
pokrzywdzonych,
co uniemożliwia
weryfikację
prawidłowości
wydanego
rozstrzygnięcia.

**APELACJA
PEŁNOMOCNIKA
OSKARŻYCIELA
POSIŁKOWEGO
– T. R.**

3. rażąca
niewspółmierność
orzeczonej
wobec
oskarżonego
kary łącznej 25
lat pozbawienia
wolności
poprzez
niedostateczne
uwzględnienie
okoliczności
przedmiotowych
oraz
podmiotowych
określonych w
art. 53 § 1 i 2 k.k.

Zwiąże o
powodach
uznania zarzutu
za zasadny,
częściowo
zasadny albo
niezasadny

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO
i APELACJA
PEŁNOMOCNIKA**

**OSKARŻYCIELA
POSILKOWEGO**

Ad. 1 i 3.

Wprawdzie wniosek o uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego został złożony wyłącznie przez obrońcę oskarżonego Sąd Apelacyjny postanowił ustosunkować się łącznie do obu wskazanych wyżej zarzutów, gdyż dotyczą one wymiaru i rodzaju orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. i w konsekwencji kary łącznej, tym bardziej, iż zarzuty podnoszone w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego na niekorzyść oskarżonego wspierają orzeczoną przez Sąd I instancji karę 25 lat pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy,
prawidłowo
uznając zamiar
bezpośredni
oskarżonego w
popelnieniu
przypisanej mu
zbrodni
zabójstwa z art.
148 § 1 k.k. mógł
wymierzyć za
to przestępstwo
karę
pozbawienia
wolności w
granicach od
8 do 15 lat
albo karę 25
lat pozbawienia
wolności, albo
też karę
dożywotniego
pozbawienia
wolności.

Sąd I instancji,
opisując
wspólne pożycie
oskarżonego z
żoną wskazał
na występujące
między
małżonkami
liczne kłótnie,
przy czym miały
one miejsce
również po
wydaniu wobec
oskarżonego w
dniu (...)r.
wyroku
skazującego za
psychiczne
znęcanie się
nad żoną, co
było związane z
faktem ciągłego
nadużywania
przez

oskarżonego
alkoholu, jak
i nieopuszczania
przez niego
mieszkania,
mimo takiego
obowiązku.

Również, jak
wynika z
prawidłowych
ustaleń

faktycznych

Sądu I instancji,
taka kłótnia
miała miejsce
w dniu (...)

r. Wówczas,
po długotrwałej
nieobecności

oskarżonego w
mieszkanu

powrócił on
do domu w
stanie znacznej
nietrzeźwości, co
znów

doprowadziło do
kłótni
małżonków.

Tym razem
jednak zdarzenie
nie skończyło

się na kłótni,
gdyż oskarżony

wepchnął żonę
do jej pokoju,

wziął z kuchni
najdłuższy nóż

kuchenny,

wrócił do pokoju
żony i zadał

jej tym nożem
co najmniej 5

uderzeń.

Pierwszy z
ciosów zadał

jeszcze w
sytuacji, gdyż

żona była w
pozycji stojącej.

Nie zaprzestał jednak zadawania tych ciosów po jej przewróceniu na łóżko. Łącznie zadał jej co najmniej 5 ciosów tym nożem, przy czym co najmniej cztery penetrowały do wnętrza jej ciała. W wyniku tych ciosów spowodował siedem ran klutych tułowia i lewej kończyny górnej, przy czym jeden z tych ciosów, powodujący ranę klutą okolicy piersiowej lewej o wymiarach 4x0,5 cm, długości kanału rany 11 cm spowodował rozcięcie aorty brzusznej, co doprowadziło do wstrząsu krwotocznego i w konsekwencji do nagłego gwałtownego zgonu D. G.. Oskarżony, zdając sobie w pełni sprawę z tego, iż jego żona nie żyje, umył nóż, którym zadał ciosy, wypił alkohol, udał

się następnie do sklepu (...), gdzie postawił kolegom dwie butelki wódki, mówiąc do nich, iż chyba więcej razem nie wypiją i nie wiadomo kiedy się spotkają a następnie wrócił do domu, ponownie wziął nóż i zadał sobie nim ranę w brzuch, po czym czekał na przybycie Policji. Oskarżony raniąc się w brzuch, chciał upozorować działanie w warunkach obrony koniecznej, o czym świadczą jego własne wyjaśnienia ze śledztwa a następnie ich odwołanie w toku rozprawy. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż wielokrotne zadawanie przez oskarżonego ciosów nastąpiło z dużą siłą, oskarżony miał zresztą znaczącą przewagę fizyczną nad żoną, tym bardziej, że pokrzywdzona w dniu zdarzenia nie zakończyła

jeszcze
rekonwalescencji
po operacji,
jaką przeszła w
okresie od (...)r.
do (...)r. Zadanie
w takich
okolicznościach
ciosów nożem
kuchennym i to
w sytuacji, gdy
pokrzywdzona
także leżała już
bezbronna na
łóżku, znaczna
siła tych ciosów,
jak i miejsce
ich zadawania
a także dalsze
zachowanie się
oskarżonego,
który nie
wykazywał
żadnych
odruchów, by
choćby podjąć
próbę ratowania
małżonki przed
konsekwencjami
swojego
działania
ewidentnie
świadczy o
bezpośrednim
zamiarze
oskarżonego
pozbawienia
życia swojej
żony. Rację
ma również
Sąd I instancji,
iż oskarżony
nie planował
dokonania tej
zbrodni, o czym
nie mogą
świadczyć
wypowiedane
przez niego
wcześniej

groźby, że zabije
swoją żonę.
Słusznie bowiem
Sąd Okręgowy
ustalił, iż
oskarżony w
dniu (...) r.
powrócił do
domu w stanie
znacznej
nietrzeźwości,
mając przy tym
świadomość
zarządzenia
orzeczonej
wobec niego
kary
pozbawienia
wolności, przy
czym ten jego
powrót w takim
stanie przyczynił
się do powstania
kłótni między
małżonkami i w
trakcie tej kłótni
chwycenia przez
oskarżonego za
nóż i zadania
nim żonie tych
ciosów, które
doprowadziły do
jej śmierci.
Oskarżony więc
pod wpływem
tej awantury w
sposób nagły
powziął zamiar
pozbawienia
życia małżonki i
zamiar ten w
pełni
zrealizował.
Trafnie więc
Sąd Okręgowy
przyjął, iż ten
zamiar nagły
był wynikiem
wybuchu
kumulowanych

od dłuższego czasu negatywnych emocji, które znalazły ujście właśnie w wyniku tej kolejnej awantury z żoną. Sąd I instancji te okoliczności dokładnie przeanalizował, dając im prawidłowy i wyczerpujący wyraz w formularzu uzasadnienia w pkt 3.1.

W związku z tymi prawidłowymi ustaleniami nie budzi więc również zastrzeżeń przyjęta przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku do tego zawinionego zachowania oskarżonego kwalifikacja prawna przestępstwa zabójstwa D. G. z art. 148 § 1 k.k.

Obrońca oskarżonego stawia w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary za

przypisane mu
zabójstwo z art.
148 § 1 k.k.,
upatrując się
też
niewspółmierności
w wymierzeniu
oskarżonemu
kary 25 lat
pozbawienia
wolności,
zamiast kary
łagodniejszej, tj.
„terminowej”
kary
pozbawienia
wolności
przewidzianej za
to przestępstwo,
proponując
wymierzenie
oskarżonemu
łagodniejszej
kary
przewidzianej w
zagrożeniu
ustawowym za
zabójstwo, tj.
kary 12 lat
pozbawienia
wolności.

W tym miejscu
należy wskazać,
że zarzut
niewspółmierności
kary, jako zarzut
z kategorii ocen,
można zasadnie
podnosić
wówczas, „gdy
kara jakkolwiek
mieści się w
granicach
ustawowego
zagrożenia, nie
uwzględnia w
sposób właściwy
zarówno
okoliczności

popelnienia
przestępstwa,
jak i osobowości
sprawcy, innymi
słowy – gdy
w społecznym
odczuciu jest
karą
niesprawiedliwą”.
Niewspółmierność
więc zachodzi
wówczas, gdy
suma
zastosowanych
kar i innych
środków,
wymierzona za
przypisane
przestępstwa,
nie
odzwierciedla
należycie
stopnia
szkodliwości
społecznej czynu
i nie uwzględnia
w wystarczającej
mierze celów
kary (por. wyrok
SN z dnia
11.04.1985 r.,
V KRN 178/85,
OSNKW 1985,
nr 7-8, poz.
60; wyrok SN z
dnia 30.11.1990
r., WR 363/90,
OSNKW 1991, nr
7-9, poz. 39).
Trzeba jednak
pamiętać, że
zgodnie z art.
438 pkt 4 k.p.k.
ta
niewspółmierność
kary musi być
„rażąca”. Chodzi
tu więc przy
wykazaniu tego
zarzutu nie o

każdą różnicę
co do wymiaru
kary, ale o
„różnicę ocen
tak zasadniczej
natury, iż karę
dotychczas
wymierzoną
nazwać można
byłoby – również
w potocznym
znaczeniu tego
słowa – rażąco
niewspółmierną,
to jest
niewspółmierną
w stopniu nie
dającym się
wręcz
zaakceptować”
SN z dnia
2.02.1995 r., II
KRN 198/94,
OSNPP 1995, nr
6, poz. 18).

Kara 25 lat
pozbawienia
wolności jest
karą o
szczególnym
charakterze i
jest ona karą
odrębnie
rodzajowo niż
„terminowa”
kara
pozbawienia
wolności (art. 32
pkt 3 k.k.).

Szczególny
charakter kary
25 lat
pozbawienia
wolności wynika
nie tylko z faktu
jej
długotrwałości,
ale przede

wszystkim z uwagi na jej charakter eliminacyjny (por. wyrok SN z dnia 16.11.1995 r., III KRN 41/95, Prok. i Pr. 1996, z. 2-3, poz. 4 – dodatek; wyrok Sądu Apel. w Krakowie z dnia 8.12.2010 r., II AKa 226/10, KZS 2011/4/31).

Przyjmuje się, że karę tę należy stosować wyłącznie w wypadkach najcięższych, gdy okoliczności obciążające zdecydowanie przeważają nad okolicznościami łagodzącymi i tylko wtedy, gdy stopień winy jest na tyle wysoki, że uzasadnia zastosowanie tej kary a w okolicznościach konkretnego przypadku nawet kara 15 lat pozbawienia wolności nie spełniłaby indywidualno- lub generalno-prewencyjnych celów kary wymienionych w art. 53 § 1 k.k. (patrz wyrok SN z

dnia 20.12.1973
r., III KR
319/73, OSNKW
1974/4/62;
wyrok Sądu
Apel. w
Krakowie z dnia
17.09.1992 r.,
II Akr 140/92,
KZS 1992/10/8;
wyrok Sądu
Apel. w
Rzeszowie z dnia
21.01.1999 r.,
II AKa 78/98,
Prok. i Pr. – wkł.
1999/7-8/31).

Sąd Okręgowy,
uzasadniając
orzeczenie
wobec
oskarżonego tej
kary o
charakterze
eliminacyjnym,
położył
szczególnie
nacisk na
okoliczności
obciążające,
bowiem takowe
są w tej sprawie
dominujące,
natomiast
okoliczności
łagodzące mają
przy postawie
oskarżonego
tylko marginalne
znaczenie a
jednocześnie
zadecydowały
one o tym, iż
Sąd I instancji
słusznie nie
sięgnął po
najsurowszy
wymiar kary
w postaci kary

dożywotniego
pozbawienia
wolności, jak
tego domagał się
poprzez swego
pełnomocnika
oskarżyciel
posiłkowy – syn
pokrzywdzonej
T. R..

Nie ulega
wątpliwości, iż
na niekorzyść
oskarżonego
przemawiają
znaczny stopień
winy i znaczny
stopień
społecznej
szkodliwości
przestępczego
zachowania się
oskarżonego.

Oskarżony
wprawdzie nie
planował
pozbawienia
życia swojej
żony, jednak już
podejmując w
sposób nagły ten
zamiar w swoim
zachowaniu był
nader skuteczny
i bezlitosny.

Oskarżony
bowiem w
trakcie awantury
chwycił duży
nóż kuchenny,
zadając ciosy
zastosował
znaczną siłę,
przy czym
celując w
newralgiczne dla
życia ludzkiego
części ciała, tj.
przede

wszystkim
okolice klatki
piersiowej i
brzucha nie
poprzestał na
jednym ciosie,
ale zadał tym
nożem liczne
ciosy i to w
sytuacji
oczywistej
bezbronności
zaatakowanej.
Oskarżony więc
pokazał tym
samym, iż po
prostu chciał
zabić swoją żonę,
tym bardziej, że
nawet nie starał
się w swoim
zachowaniu po
pierwszym czy
drugim ciosie
opamiętać i
spróbować
jednak udzielić
pomocy jakby
nie było osobie
sobie najbliższej,
zaś po
pozbawieniu jej
życia wykazał
się wyjątkowym
spokojem, wręcz
cynizmem. Umył
bowiem
narzędzie
zbrodni, spożył
alkohol, poszedł
do kolegów „od
kieliszka”, by im
postawić wódkę
i informując
ich, że przez
długi czas się
nie zobaczą, zaś
po powrocie
do mieszkania
zranił się tym

nożem,
pozorując tym
samym w sposób
nieprawdziwy
swoje działanie
w obronie
koniecznej, tj.
rzekome
bronienie się
przed atakującą
go nożem żoną.
Na te
obciążające
okoliczności
trafnie zwrócił
uwagę
pełnomocnik
oskarżyciela
posiłkowego,
który w apelacji
celnie zauważył,
iż „oskarżony
nie żałował tego,
co zrobił i
z pewnością
oznacza to, że w
żadnym
wypadku nie
chciał przyznać
się do
popelnionej
zbrodni” (str.
5 tej apelacji).
Te więc razem
wzięte jakże
negatywne
okoliczności,
świadczące o
znacznej
społecznej
szkodliwości
społecznej tego
przestępstwa i
znacznym
stopniu winy
oskarżonego
wskazują na
konieczność
wymierzenia
oskarżonemu za

ten czyn
znacznie
surowej kary.
Okoliczności te
zresztą zostały
również trafnie
wyeksponowane
na niekorzyść
oskarżonego w
apelacji
pełnomocnika
oskarżyciela
posiłkowego
(str. 3-5 tejże
apelacji).

Oskarżony,
popelniając tę
zbrodnię uczynił
to z pełnym
rozeznaniem
swojego
zachowania, jest
bowiem osobą w
pełni poczytalną,
ale skłonną do
agresji, nie
wyciągającą
wniosków z
dotychczasowych
kar, w
zachowaniu
bezkrytyczną,
bez poczucia
winy, przy czym
w sobie nie
dostrzega
żadnych
mankamentów,
gdyż za swoje
niepowodzenia
życiowe winą
obarcza
otoczenie (k.
280 – opinia
psychiatryczna).

Również na
niekorzyść Sąd I
instancji

sluszenie wziął
pod uwage
dotychczasowa
karalnosc
oskarzonego za
znecanie sie nad
swoja zona. Przy
czym, jak to
trafnie zauwazyl
w niekorzystnej
dla oskarzonego
apelacji
pełnomocnik
oskarzyciela
posilkowego,
oskarzony nic
sobie nie robil
z tego wyroku,
skoro po jego
wydaniu nadal
przejawial
agresywne
zachowania
wobec zony, w
tym
wielokrotnie
grozil jej, ze
ja zabije i nie
stosowal sie do
nalozonych na
niego
obowiazkow w
postaci
powstrzymania
sie od
naduzywania
alkoholu i
wszczynania
awantur
domowych a
przede
wszystkim nie
zastosowal sie
do nalozonego
obowiazku
opuszczenia
mieszkania
zajmowanego z
zona, wprost
deklarujac

kuratorowi sądowemu, że tego nie uczyni, doprowadzając tym samym do zarządzenia wykonania za przestępstwo znęcania kary pozbawienia wolności.

Wreszcie na niekorzyść oskarżonego przemawia negatywna opinia środowiskowa na jego temat, wynikająca z nadużywania przez niego alkoholu i negatywnego odnoszenia się do swojej żony, w tym grożenia jej śmiercią.

W świetle nagromadzenia tylu okoliczności obciążających i zmarginalizowania, zwłaszcza poprzez trafne spostrzeżenia apelującego pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego okoliczności łagodzących, jakimi są w ocenie Sądu I instancji przyznanie się oskarżonego do winy i okazanie

skruchy, Sąd Okręgowy, wymierzając oskarżonemu za przypisaną mu zbrodnię zabójstwa karę 25 lat pozbawienia wolności, tj. karę o charakterze eliminacyjnym doszedł do słusznego przekonania, że wymierzenie tej kary a nie łagodniejszej, to jest kary pozbawienia wolności w wymiarze maksymalnym 15 lat, jest niezbędne, mając na uwadze zasady wymiaru kary określone w art. 53 k.k.

Przed wszystkim zauważyć należy, że Sąd I instancji skrupulatnie i zasadnie przytoczył wszystkie okoliczności przedmiotowe i podmiotowe przypisanej oskarżonemu zbrodni zabójstwa oraz zwrócił uwagę na wszystkie występujące w sprawie okoliczności

obciążające,
słusznie przy
tym tylko w
marginalnym
stopniu
dostrzegając
okoliczności
łagodzące.
Wracając
bowiem do tych
ostatnich
okoliczności, to
wspomnieć
należy, iż
oskarżony w
toku śledztwa
zaprzeczał, by to
on początkowo
zaatakował
nożem, za czym
miała
przemawiać
ujawniona na
jego brzuchu
rana cięta, zaś
swoje
zachowanie
wobec żony, tj.
pozbawienie jej
życia tłumaczył
działaniem w
obronie
koniecznej,
które to
działanie miało
mu zapewnić
bezkarność.
Okazanie
skruchy również
nie miało
miejsca
bezpośrednio po
zdarzeniu ani
nawet w toku
śledztwa a
dopiero pojawiło
się na rozprawie,
co, jak słusznie
zauważył
apelujący

pełnomocnik
oskarżyciela
posiłkowego,
nastąpiło pod
wpływem
zebranych w
sprawie
dowodów,
zwłaszcza opinii
biegłych, z czego
wynikało „iż
wymyślona
przez niego
wersja wydarzeń
jest nielogiczna”.
Rację ma więc
tenże apelujący,
iż „nie należy
podzielać
poglądu Sądu
wyrażonego w
uzasadnieniu
wyroku, że
skrucha
wyrażona przez
oskarżonego
przed sądem jest
autentyczna”(str.
5 tejże apelacji).
Notabene,
trafność tego
zarzutu
niekorzystnego
dla oskarżonego
znajduje
wsparcie w treści
opinii o
oskarżonym z
ZK R., bowiem
wynika z niej,
iż wprawdzie
oskarżony
krytycznie
wypowiada się
w stosunku
do zarzucanych
czynów, żałując
tego, co się stało,
lecz w pewnym
stopniu próbuje

umniejszać
swojej winie (k.
1008-1009), co
znów znajduje
odzwierciedlenie
w jego
osobowości,
wynikającej z
opinii
psychiatrycznej.

Apelujący ten
dostarczył więc
tylko
dodatkowych
argumentów na
niekorzyść
oskarżonego,
przemawiających
za koniecznością
wymierzenia
kary
eliminacyjnej 25
lat pozbawienia
wolności, jednak
argumenty te już
nie pozwalają
na orzeczenie
wobec
oskarżonego
kary najcięższej
jaką jest kara
dożywotniego
pozbawienia
wolności.

Wspomnieć
bowiem należy,
iż oskarżony
jednak przyznał
się ostatecznie
do winy, zaś
przebywając w
areszcie
śledczym
zachowuje się w
nim poprawnie,
przestrzegając
zasad
regulaminowych
i przyznaje się

do tego przestępstwa, jak i, mimo wspomnianych okoliczności związanych z chęcią umniejszenia swojej winy, przejawia wobec niego krytyczny stosunek (k. 862-864, 1008-1009). Oskarżony jednak, rozumiejąc, iż wbrew zebranym dowodom upieranie się przy swojej wersji zdarzeń nie ma najmniejszego sensu i przyznając się do winy, jak i werbalizując swój negatywny stosunek do własnego zachowania pokazał, iż jest w stanie wziąć na siebie winę za własne zachowania, mimo stwierdzonej u niego osobowości dys socjalnej, pokazał, iż nie zasługuje, mimo ciężkiej zbrodni, jakiej się dopuścił, na trwałą izolację od

społeczeństwa
poprzez
orzeczenie kary
dożywotniego
pozbawienia
wolności.
Jednocześnie
jednak trudno
tu, jak do
tej pory, mówić
o szczególnych
postępach
resocjalizacyjnych,
skoro do chwili
wyrokowania
oskarżony nie
zasłużył na
żadną nagrodę
regulaminową.
To zaś oznacza,
iż wnioskowana
przez obrońcę
oskarżonego
aktualna opinia
o skazanym z
zakładu karnego
nie mogła
przynieść
spodziewanych
przez obrońcę
następstw w
postaci
złagodzenia
orzeczonej
wobec
oskarżonego
kary.

W tych zaś
okolicznościach
sprawy, nie
zapominając
przecież, iż
oskarżony
dopuścił się
najcięższej
zbrodni
zabójstwa i to
osoby najbliższej
a do tego

niezbyt sprawnej fizycznie z uwagi na swój stan zdrowia, nad którą znęcał się psychicznie przez wiele lat, grożąc jej również pozbawieniem życia i mając za nic orzeczoną wcześniej karę za to znęcanie wraz z nałożonymi obowiązkami, jak i mając na uwadze przytłaczającą większość okoliczności obciążających nad łagodzącymi, należy przyjąć, że najwyższa z „terminowych” kar pozbawienia wolności, tj. kara 15 lat pozbawienia wolności byłaby uznana za karę niewspółmiernie łagodną i nie spełniającą celów kary określonych w art. 53 § 1 k.k.

W ocenie Sąd Apelacyjny orzeczona wobec oskarżonego G. G. (1) kara 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo z art. 148 § 1 k.k. jest w pełni

sprawiedliwa,
odzwierciedla
bowiem
wszystkie
okoliczności
przypisanego
oskarżonemu
przestępstwa
oraz uwzględnia
osobowość
sprawcy oraz
jego
postępowanie
przed i po
popelnieniu tej
zbrodni. Tak
surowa kara
pozbawienia
wolności na
bardzo długi
okres czasu
wyliminuje
oskarżonego od
społeczeństwa,
uzmysławiając
oskarżonemu, że
popelnienie
ciężkiej zbrodni,
mając przy tym
na uwadze
poprzednie
negatywne
zachowanie
wobec swojej
żony i
nierespektowanie
orzeczeń
sądowych, nie
może być
właściwą drogą
przez życie.
Kara ta więc
tym bardziej
uzmysłowi
otoczeniu
oskarżonego, iż
metodą na życie
nie może być
stosowanie
wobec

najbliższych ani
przemocy
psychicznej, ani
tym bardziej
przemocy
fizycznej, gdyż ta
często prowadzi
do najcięższej
zbrodni, której
sprawca zostanie
po prostu na
długi okres czasu
wyliminowany
z życia
społecznego
poprzez
długotrwałą
izolację w
zakładzie
karnym i to bez
względu na swój
wiek, bowiem
oskarżony w
chwili orzekania
miał już 61 lat.

Kara ta więc
spełnia
wszystkie
wymogi
określone w art.
53 k.k. a tym
samym osiągnię
stawiane przez
nią cele, więc
nie może zostać
uznana za karę
niesprawiedliwą.

Na rodzaj
orzeczonej kary
nie mogą mieć
wpływu
podnoszony
przez skarżącego
obrońcę wiek
oskarżonego.
Skoro bowiem
oskarżony w
wieku 59 lat

dopuszczył się
tej najcięższej
zbrodni i w
sprawie
występuje tak
dużo
okoliczności na
jego niekorzyść,
w tym także
związanych z
jego trybem
życia, to trudno
tak starszą osobę
traktować
bardziej
priorytetowo w
zakresie kary,
niż osobę
młodszą. Wyżej
wskazano na
działanie
oskarżonego w
zamiarze
nagłym, co samo
w sobie również
nie może stać
na przeszkodzie
orzeczeniu kary
25 lat
pozbawienia
wolności.
Natomiast tenże
zamiar nagły,
poza
okolicznościami
związanymi z
postawą
procesową
oskarżonego, nie
pozwala na
wymierzenie
oskarżonemu
kary jeszcze
surowszej,
proponowanej
przez
pełnomocnika
oskarżyciela
pośilkowego.

Za
nieporozumienie
uznać należy
kwestionowanie
przez
apelującego
oparcia
rozstrzygnięcia o
karze na
negatywnej
opinii
środowiskowej.

Nie ma tu
bowiem
znaczenia fakt,
kiedy ta opinia
została wydana.
Istotne jest
bowiem to, iż
jej treść znajduje
oparcie w
zeznaniach
świadków –
dzielnicowego i
sąsiadów a także
w uprzedniej
karalności
oskarżonego, jak
i w
dokumentach
dotyczących
prowadzonej
procedury
Niebieskiej
Karty.

Negatywny dla
oskarżonego
wywiad
środowiskowy
znajduje więc
pełne oparcie w
rzeczywistości.

Również
kwestionowanie
orzeczenia kary
25 lat
pozbawienia
wolności z

powodu przyznania się oskarżonego do winy, jak i wyrażenia przez niego skruchy nie może zasługiwać na uwzględnienie.

Wyżej już na te kwestie zwrócono uwagę. Dodać tylko trzeba, iż oskarżony w swojej postawie procesowej nie był konsekwentny, gdyż próbował się „wybronić” od stawianego mu zarzutu popełnionej zbrodni zabójstwa. Ta chwiejność postawy oskarżonego nie pozwala więc na uznanie jego skruchy za szczerą, jak to nawet widzi Sąd I instancji.

Tym samym więc skoro kara 25 lat pozbawienia wolności jest uznawana w tej sprawie przez Sądy obu instancji za karę sprawiedliwą, jeżeli uwzględni się wszystkie przytoczone wyżej

okoliczności, to postulowanie przez obrońcę oskarżonego wymierzenia oskarżonemu za tę zbrodnię kary łagodniejszej, czy też postulowanie przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego wymierzenia oskarżonemu kary najcięższej nie mogą zostać przez Sąd Apelacyjny uwzględnione.

**APELACJA
OBROŃCY
OSKARŻONEGO**

Ad. 2.

Kwestionowanie wysokości zasądzonego w trybie art. 46 § 1 k.k. zadośćuczynienia na rzecz syna pokrzywdzonej T. R. kwoty 150.000 zł i na rzecz córki pokrzywdzonej (i oskarżonego) kwoty 100.000 zł nie zasługuje na uwzględnienie.

Apelujący nie kwestionuje samej zasadności zasądzenia

zadośćuczynienia od sprawcy zabójstwa na rzecz dzieci pokrzywdzonej. Przepis art. 46 § 1 k.k. odsyła w tym zakresie do przepisów prawa cywilnego. Tu zaś przepis art. 446 § 4 k.c. wprost wskazuje na możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Możliwość ta zresztą również wynikała z praktyki orzeczniczej (por. postanowienie Sądu Apel. we Wrocławiu z dnia 30.09.2015 r., II AKA 232/15, LEX nr 19503399).

Podkreślić należy, iż na rozmiar krzywdy, podlegającej kompensacie w ramach zadośćuczynienia - mają wpływ przede wszystkim:

dramatyzm
doznań osoby
bliskiej,
poczucie
osamotnienia i
pustki,
cierpienia
moralne i
wstrząs
psychiczny
wywołany
śmiercią osoby
najbliższej,
rodzaj i
intensywność
więzi łączącej
pokrzywdzonego
ze zmarłym,
wystąpienie
zaburzeń
będących
skutkiem jego
odejścia (np.
nerwicy,
depresji), rola w
rodzinie
pełniona przez
osobę zmarłą,
stopień, w jakim
pokrzywdzony
będzie umiał się
znaleźć w nowej
rzeczywistości i
zdolności do jej
zaakceptowania,
leczenie
doznanej traumy
oraz wiek
pokrzywdzonego
(patrz: wyrok
Sądu Apel. w
Lublinie z dnia
12 maja 2020
r., I ACa
117/20, LEX
nr 3044490).
Krzywdę
doznaną w
wyniku śmierci
osoby bliskiej

bardzo trudno
ocenić i wyrazić
w formie
pieniężnej, a
każdy przypadek
powinien być
traktowany
indywidualnie z
uwzględnieniem
wszystkich
okoliczności
sprawy, przy
czym ocena ta
ma opierać się
na kryteriach
obiektywnych, a
nie na wyłącznie
subiektywnych
odczuciach
pokrzywdzonego.
Zadośćuczynienie
powinno
uwzględniać
dramatyzm
doznań osoby
bliskiej,
poczucie
osamotnienia i
pustki,
cierpienia
moralne i
wstrząs
psychiczny
wywołany
śmiercią osoby
najbliższej,
rodzaj i
intensywność
więzi łączącej
pokrzywdzonego
ze zmarłym,
oparcie w innych
osobach
bliskich, wiek
osoby
uprawnionej do
zadośćuczynienia,
stopień w jakim
pokrzywdzony
będzie umiał się

znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, a także wiek pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie nie powinno prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego. Powinno jednak przedstawiać odczuwalną ekonomicznie wartość, a jego wysokość nie może sprowadzać się do kwoty symbolicznej (patrz: wyrok Sądu Apel. w Białymstoku z dnia 21 kwietnia 2020 r., I ACa 210/20, LEX nr 3030515).

Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Okręgowy w sposób wystarczający wyjaśnił, dlaczego zasądził od oskarżonego na rzecz A. C. i T. R. stosowne kwoty zadośćuczynienia, wskazując, iż w realiach tej sprawy, z uwagi na większe cierpienia po

stronie syna
pozbawionej
życia, kwota
zadośćuczynienia
zasądzona na
jego rzecz
powinna być
relatywnie
wyższa (pkt
4 – końcowa
część formularza
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku). Należy
zauważyć, co
wynika z
wiarygodnych
zeznań obojga
pokrzywdzonych,
iż oboje byli
bardzo
przywiązani do
matki. Jak
wynika z zeznań
A. C. (k. 63-64,
808v-809v) z
matką miała
dobry kontakt,
dość często
rozmawiały ze
sobą przez
telefon, nawet
prawie
codziennie bądź
co drugi dzień
a w ostatnich
tygodniach co
2-3 dzień, w tym
także o sprawach
rodzinnych,
bowiem
oskarżony, który
jest jej ojcem,
znęcał się nad
matką. Sama po
wyprowadzce od
rodziców około
10 lat temu
początkowo z
rodziną

przyjeżdżała do rodziców, ale w późniejszym czasie widziała, że ojciec nadużywa alkoholu i starała się tam nie przyjeżdżać. Poza tym nie jeździła do mamy, gdyż miała sama trudności z dojechaniem do rodziców a nadto raz, jak ojciec był pijany, to ją wyganiał z domu. Z mamą spotykała się raz na tydzień bądź dwa tygodnie w weekendy, gdyż mama do niej wtedy przyjeżdżała. Mama również miała przyjechać do niej w najbliższą sobotę przed jej śmiercią i z tego przyjazdu była bardzo zadowolona.

Podkreślić przy tym należy, iż świadek, mówiąc o swoich relacjach z matką, jak i relacjach oskarżonego, czyli jej ojca z jej matką nie mogła zachować spokoju i reagowała na tę sytuację

płaczem. Z jednej strony przy tym nie mogła zrozumieć jak jej własny ojciec mógł swoją żonę i jej matkę pozbawić w taki sposób życia, przyznając wprawdzie, że od jakiegoś czasu ojciec miał wstręt i obrzydzenie do mamy, ale nie spodziewała się po ojcu, że coś takiego zrobi. Z drugiej zaś strony, będąc targana emocjami sama życzyła ojcu śmierci, twierdząc, iż tylko taką karę powinien ponieść za spowodowanie śmierci jej matki.

Nie ulega więc wątpliwości, iż A. C. bardzo mocno przeżyła śmierć swojej matki, z którą, mimo wyprowadzenia się ponad 10 lat temu, miała stały i bardzo dobry kontakt zarówno telefoniczny, jak i osobisty. W przypadku A. C. ból z powodu utraty

osoby najbliższej jest dodatkowo tym większy, iż zbrodni zabójstwa matki dopuścił się jej ojciec, którego nawet nie podejrzewała, iż byłby zdolny do takiej przemocy względem osoby najbliższej.

Z zeznań T. R. (k. 9-10, 167-168, 809v-811v) wynika jasno, iż z mamą utrzymywał stały, codzienny kontakt. Dzwonili do siebie codziennie, matka zwierzała się mu z kłopotów z ojczymem. Na jej prośbę założył jej zamek do drzwi do jej pokoju. Krótco przed zdarzeniem mama przebywała w szpitalu i chciał zabrać ją ze szpitala do siebie na rekonwalescencję, gdyż po operacji była słaba, poruszała się wolniej. Świadek bardzo ciepło wypowiadał się o mamie, mówiąc, iż była bardzo dobrą kobietą

i nawet, mimo
wcześniejszego
znęcania się
oskarżonego nad
nią, opiekowała
się oskarżonym,
gdy ten był
chory i wymagał
opieki. Matka
jednak nie
chciała
wyprowadzić się
ze swojego
mieszkania,
mimo że
proponował jej
pokój u siebie.
Świadek zeznał,
iż większość
czasu mama
przebywała u
niego i jego
rodziny a do
siebie szła
popołudniami
lub wieczorami.
Świadek też
nie chodził do
matki, gdyż był
źle traktowany
przez jej męża.
T. R., składając
te zeznania,
również w
swoim
zachowaniu był
mocno
emocjonalny.
Świadek ten
bowiem, poza
wyrażaniem
bardzo ciepłych
słów pod
adresem
nieżyjącej matki,
opowiadał
również o
wyjątkowo
traumatycznych
chwilach, jakie

przeżył po
przybyciu do
mieszkania z
policjantami,
kiedy to zastał
już leżącą na
łóżku
zakrwawioną,
nieżyjącą matkę.
Emocje, ból,
jaki wynika z
tych zeznań,
konieczność
podratowania
swojego stanu
psychicznego
lekami, jak i
wizytami u
psychologa, jak
i trudności w
bieżącym
funkcjonowaniu,
związane z tymi
przeżyciami
wskazują w
sposób jasny, iż
T. R. znacznie
mocniej przeżył
śmierć swojej
matki. Zresztą
na jego
olbrzymie
przeżycia
związane z
bólom podczas
ujawnienia
zwłok matki
wskazują
zeznania
funkcjonariuszy
Policji A. B.
(2) (k. 113-115,
848-848v) i
D. A. (k.
125, 848v-849).
W tych zaś
okolicznościach,
z ludzkiego
punktu widzenia
nie może dziwić

płacz T. R. przy składaniu zeznań na rozprawie, jak i żądanie jak najwyższej kary „dla tego mordercy”, który „zabił mi jedyną mamę, którą kochałem”.

W tych zaś okolicznościach żądanie w toku rozprawy a następnie zasądzenie na rzecz T. R. tytułem zadośćuczynienia kwoty 150.000 zł i na rzecz A. C. kwoty 100.000 zł nie może dziwić. Wysokość tych kwot odzwierciedla wskazywane wyżej okoliczności a tym samym brak jest podstaw do ich kwestionowania. Dodać przy tym trzeba, iż zróżnicowanie tych kwot również znajduje w tej sprawie uzasadnienie, bowiem nie ulega wątpliwości, iż T. R. nie dość, że był bardzo mocno związany emocjonalnie ze

swoją matką, to nadto przeżył wyjątkowo silną traumę, znajdując zakrwawioną nieżyjącą matkę a obok w pomieszczeniu oskarżonego – sprawcę jej śmierci.

Powyższe więc rozważania tylko dowodzą, iż odniesienie się przez Sąd Okręgowy do wydanego na podstawie art. 46 § 1 k.k. rozstrzygnięcia w czterech zdaniach było wystarczające, by umotywić adekwatność zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Natomiast rozwinięcie na podstawie zeznań A. C. i T. R. tych okoliczności i ustalenie na ich podstawie relacji osobistych łączących ich z matką wskazuje na niezasadność podnoszonego zarzutu apelacyjnego. Proponowane zaś przez skarżącego kwoty

zadośćuczynienia po 50.000 zł są nieadekwatne do wskazywanych już wyżej okoliczności. Dodać zaś tylko za Sądem Apelacyjnym w Krakowie (wyrok z dnia 15 czerwca 2020 r., I ACa 53/20, LEX nr 3044757 należy, iż „rozmiar ilościowy świadczenia kompensacyjnego, dla którego podstawą normatywną jest art. 446 § 4 k.c. opiera się na sędziowskim uznaniu, a wobec tego odwoławcza ingerencja sądu II instancji w ustaloną w wyroku sądu niższej instancji wysokość zadośćuczynienia za krzywdę może nastąpić tylko wyjątkowo, tylko w sytuacji, gdy przyznana suma jest w sposób rażący nieodpowiednia do ustalonej skali tego uszczerbku wobec jej oczywistego zawyżenia lub zaniżenia”. W

<p>świetle zaś tego, co wyżej powiedziano nie zachodzi w niniejszej sprawie podstawa do ingerencji w omawiane rozstrzygnięcie wydane na podstawie art. 46 § 1 k.k.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO</p> <p>1. zmiana zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu w pkt 1 kary 12 lat pozbawienia wolności, w pkt 3 kary łącznej 12 lat pozbawienia wolności, w pkt 4 poprzez zasądzenie od oskarżonego na rzecz T. R. i A. C. kwot po 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia.</p> <p>APELACJA PEŁNOMOCNIKA OSKARŻYCIELA POSILKOWEGO – T. R.</p> <p>2. zmiana zaskarżonego wyroku poprzez</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p> <p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>orzeczenie za popelnione czyny kary dożywotniego pozbawienia wolności.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>	
<p>APELACJA OBROŃCY OSKARŻONEGO</p> <p>Ad. 1</p> <p>APELACJA PEŁNOMOCNIKA OSKARŻYCIELA POSIŁKOWEGO</p> <p>Ad. 2</p> <p>Odnośnie niezasadności żądania złagodzenia bądź zaostżenia kary pozbawienia wolności wypowiedziano się już wyczerpująco wyżej przy omówieniu zarzutów Ad. 1 i 3 obu tych apelacji.</p> <p>Odnośnie niezasadności żądania obniżenia wysokości</p>	

zasądzonego
zadośćuczynienia
na rzecz A.
C. i T. R.
wypowiedziano
się wyczerpująco
wyżej przy
ustosunkowaniu
się do zarzutu
Ad. 2.

**OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1. Nie dotyczy

Zwięźle o
powodach
uwzględnienia
okoliczności

**ZSTRZYGNIĘCIE
SĄDU
ODWOŁAWCZEGO**

**0.15.1.
Utrzymanie w
mocy wyroku
sądu
pierwszej
instancji**

0.11. Przedmiot
utrzymania w
mocy

**0.1Całość
wyroku –
utrzymano w
mocy na
podstawie**

<p>art. 437 § 1 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach w utrzymania w mocy</p>	
<p>Wina w popelnieniu obu przypisanych oskarżonemu przestępstw, tj. z art. 148 § 1 k.k. oraz z art. 244 k.k. nie była kwestionowana a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, by w te orzeczenia ingerować z urzędu.</p> <p>Co do orzeczonej kary za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. postawione zarzuty apelacyjne nie zostały uwzględnione. Z tego samego powodu brak było podstaw do ingerowania w wymiar orzeczonej w punkcie 3 na podstawie art. 88 k.k. kary łącznej.</p> <p>Co do zasądzonemu na podstawie art. 46 § 1 k.k. środka</p>	

kompensacyjnego
brak było
podstaw do
uwzględnienia w
tym zakresie
zarzutu
apelacyjnego.

Zaliczenie w
punkcie 5 okresu
zatrzymania i
tymczasowego
aresztowania na
podstawie art.
63 § 1 k.k. nie
było
kwestionowane
a jednocześnie
znajduje oparcie
w dokumentach
z k. 5 i 341.

Rozstrzygnięcia
o kosztach
sądowych, tj. o
zasądzeniu na
rzecz obrońcy z
urzędu kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
wraz z
wydatkami a
także zwolnienie
oskarżonego od
poniesienia
kosztów
sądowych nie
były
kwestionowane
a Sąd
odwoławczy
również z urzędu
nie znalazł
podstaw by w
te orzeczenia
ingerować.

0.15.2.
Zmiana
wyroku sądu

pierwszej instancji			
0.0.11.	Przedmiot i zakres zmiany		
0.0.1	Nie dotyczy		
Zwięzłe powodach zmiany	o		
0.15.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji			
0.15.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia			
1.1.	Nie dotyczy	# art. 439 k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia	o		
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięzłe powodach uchylenia	o		

3.1.	Konieczność umorzenia postępowania Nie dotyczy	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
4.1.	Nie dotyczy	# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
0.15.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
Nie dotyczy			
0.15.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
	Nie dotyczy		

6. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
II III	Z uwagi na występowanie przed Sądem Apelacyjnym obrońcy oskarżonego, działającego z urzędu i złożenie przez niego wniosku o przyznanie kosztów nieopłaconej w żadnej części pomocy prawnej świadczonej oskarżonemu w postępowaniu apelacyjnym, o kosztach tych orzeczono na podstawie art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 1184, ze zm.) w zw. z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 i § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa	

kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej przez
adwokata z
urzędu (t.j.
Dz.U. z 2019
roku, poz. 18) w
wysokości opłaty
określonej w §
17 ust. 2 pkt 5
(kwota 600 zł),
powiększonej o
stawkę 23%
VAT a więc
łącznie kwoty
738,00 zł brutto.
Dodać trzeba,
iż obrońca w
toku rozprawy
apelacyjnej nie
wnosił o
przyznanie, w
trybie § 4
ust. 2 cyt.
rozporządzenia
opłaty w
wysokości
wyższej niż
kwota 600 zł
netto, ani nie
domagał się
przyznania
dodatkowych
kosztów
związanych z
wydatkami
określonymi w §
2 pkt 2 tego
rozporządzenia.
Tym samym Sąd
Apelacyjny nie
znalazł podstaw,
by z urzędu
przyznać
obrońcy wyższe
„wynagrodzenie”
za udział w
postępowaniu
apelacyjnym. Na

marginesie należy zauważyć, iż obrońca, wnosząc o przyznanie tych kosztów nie wskazał we wniosku, by zasądzona opłata miała również uwzględniać udział obrońcy w posiedzeniu aresztowym z (...) r. Sąd Apelacyjny natomiast nie uznał za konieczne z urzędu zasądzenie na rzecz obrońcy kwoty wyższej od „minimalnej” z powodu udziału w tym posiedzeniu, gdyż udział obrońcy w tym posiedzeniu nie był obowiązkowy a przy tym w związku z tym posiedzeniem trudno nawet mówić o jakimś nakładzie pracy obrońcy, skoro obrońca pozostawił decyzję w przedmiocie dalszego aresztowania oskarżonego do uznania Sądu. Z tego też powodu nie było

także podstaw
do zasądzenia
wydatków
związanych z
dojazdem
obrońcy na to
posiedzenie do
Sądu
Apelacyjnego.
Obrońca nie
dość, że nie żądał
wcześniej ich
zwrotu, to przy
tak
zaprezentowanej
postawie
procesowej, jak i
przy
nieobowiązkowym
stawiennictwie
na takie
posiedzenie
trudno wręcz
uznać te wydatki
związane z
dojazdem za
niezbędne w
rozumieniu §
2 pkt 2 cyt.
rozporządzenia.

Mając na
uwadze trudną
sytuację
majątkową i
finansową
oskarżonego,
która
doprowadziła do
zwolnienia go
od ponoszenia
kosztów
sądowych w
pierwszej
instancji (pkt
7 formularza
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku), jak
i konieczność

odbycia przez
oskarżonego
długoterminowej
kary
pozbawienia
wolności, o
kosztach
sądowych za
postępowanie
odwoławcze oraz
o opłacie
sądowej za to
postępowanie
orzeczone na
podstawie art.
624 § 1 k.p.k.
oraz art. 17
ust. 1 ustawy z
dnia 23.06.1973
r. o opłatach
w sprawach
karnych (tekst
jednolity z 1983
r., Dz.U. Nr 49,
poz. 223 z późn.
zm.).

7. **PODPIS**

P. G. G. N. P. S.

P. M. (2) M. K.